

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Września. — Rok 1851.
Piątek.

N^o 240.

Jutro, ŚŚ. Maurycego B. i Aureliusza B.
v. s. Iszy Września.



Wczorajsza rocznica Imienin J. C. W. CESARZEWICZA Wielkiego Xięcia NASTĘPCY TRONU, obchodzona była uroczyście, przez odprawienie po Świątyniach PAŃSKICH wszystkich Wyznań stosownych Nabożeństw. — W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, o godz. 9tej rano, celebrował Mszę Śtą, JW. JX. *De-kert*, Prałat Archidyakon Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*, w asystencji Duchowieństwa. Na Nabożeństwie tem znajdowali się Naczelnicy Władz i Urzędnicy wszelkich stopni, oraz Obywatele miasta. — O godzinie 11tej, JO. Xiążę *Gorzakow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOSCI, Prezydujący w Radzie Administracyjnej Królestwa, pod niebytność JO. Xięcia NAMIESTNIKA, Jenerał-Gubernator Wojenny m. *Warszawy*, udał się do Kościoła Śgo ALEXANDRA *Newskiego* w Cytadelli *Alexandrowskiej*, gdzie znajdowali się Członkowie Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorowie, Jenerałowie, Wojskowi i Urzędnicy wszelkich stopni, oraz Obywatele miasta *Warszawy*. JW. JX. Prałat *Nowicki*, Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych w Królestwie, Członek Komisji Rządowej Spraw Wew. i D., w asystencji licznych Duchowieństwa Prawosławnego, odprawił LITURGJĘ Śtą i Nabożeństwo dziękczynne. — W Kościele Grecko-Unickim XX. *Bazylianów*, celebrował Nabożeństwo WJX. *Pocięj*, Kanonik Katedralny *Chełmski*. — W tym czasie również odprawione zostały Nabożeństwa w Świątyniach obu Ewangelickich wyznań. — Uczniowie Instytutu Szlacheckiego pod przewodnictwem Nauczyciela P. *Wszebor*, odśpiewali w Kaplicy miejscowej, w czasie odprawianej tamże Mszy Śtej, dzieła religijne: Mszę *Nideckiego* i dwu-śpiew kompozycji tegoż. Młodzież Gimnazjum Gubernjalnego, odśpiewała w czasie Nabożeństwa, w Kaplicy w zabudowaniach *Kazimierowskich*, na cztery głosy, pieśń K. *Kurpińskiego*, TE DEUM J. *Stefaniego*; dyrygował Nauczyciel T. *Skapczyński*; a Uczniowie Gimnazjum Realnego, wykonali w Kościele PP. *Wizytek*, Mszę nową Nr 11 J. *Stefaniego*, pod dyrekcją kompozytora, TE DEUM z towarzyszeniem trąb, trombonów i tympanów. Uczniowie Szkoły Powiatowej *Iszej*, zebrani w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, wykonali pod przewodnictwem P. *Walentego Strybel*, Mszę Rektora *Elsnera*; zaś Szkoły Powiatowej *Ilej*, znajdowali się na Nabożeństwie w Kościele Parafjalnym Śgo ALEXANDRA, celebrowanem przez JW. JX. Kanonika *Naruszewicza*, Dziekana *Warszawskiego* (intra muros). Na temże Nabożeństwie znajdowali się także Uczniowie Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, oraz Wychowawcy Towarzystwa *Warszawskiego Dobroczynności*. W Kościele XX. *Dominika-nów*, Uczniowie Szkoły Realnej nowo otwartej, odśpiewali w czasie Nabożeństwa Mszę J. *Stefaniego* Nr 8; na Ofertorium duet AVE MARIA, kompozycji *Donizetiego*; a to pod przewodnictwem K. *Müller*, Nauczyciela śpie-

wu. Wszystkie te Nabożeństwa zakończono Hymnem *Lwowa*. — O godz. 6tej przedstawiono w Teatrze bezpłatne widowisko; po skończeniu którego, odśpiewana została Kantata, i ukazała się Cyfra NAJJAŚNIEJSZEGO SOLENIZANTA, którą zebrana Publiczność, powitała radosnym okrzykiem. — Wieczorem całe miasto zajaśniało rześną illuminacją; na wielu domach tak Rządowych, jako i prywatnych, oświetloną została Cyfra J. C. W. CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU.

W obchodzie tej uroczystości, przyjęła także udział młodzież Szkoły Rabinów, która pod przewodnictwem Dyrektora i Nauczycieli, zebrała się w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, gdzie Kantor *Szafir* odprawił modły, poczem chór odśpiewał Hymn *Lwowa*.

Senator, Radca Tajny *Norow*, Towarzysz Ministra Oświecenia Narodowego, przeznaczony został na Prezesa Komisji Archeograficznej.

Rz: Radca Stanu *Teodor v. Hilferding*, Dyrektor Departamentu Stosunków Wewnętrznych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Państwa, (b. Dyrektor Kancelarii Dyplomatycznej JO. Xcicia NAMIESTNIKA Królestwa), przeznaczony został, przy zachowaniu dotychczasowych obowiązków, na Dyrektora Archiwum Cesarstwa, przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Przez Rozporządzenia Kom: Rząd i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Rachmistrz kl: *Iszej* w Biurze Kom: R. S. W. i D., *Franz Szmiddecki*, p. o. Referenta; Rachmistrz kl: 2giej *Konstanty Jakobi*, p. o. Rachmistrza kl: *Iszej*; Rachmistrz kl: 2giej *Izydor Kuniewicz*, p. o. Rachmistrza kl: *Iszej*; Kancelista kl: 2giej *Jan Wierzejski*, p. o. Rachmistrza kl: 3ciej w Biurze tejże Komisji; Dziennikarz, Sekretarz Kollegjalny *Alex. Marszewski*, p. o. Rachmistrza kl: 3ciej; Podrachmistrz Stan: *Krajewski*, p. o. Dziennikarza w Biurze tejże Komisji. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, uwolnieni od obow: na własne żądanie: Opiekun Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu *Olkuskiego*, Właściciel dóbr *Tymoteusz Zdanowski*; Członkowie Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu *Lubelski*, *Onufry Xelowski*; i *Marcin Szczuka*; Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Okręgu *Dąbrowskim* *Antoni Koch*; Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Okręgu *Biebrzańskim* *Felix Filipowski*, i Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu *Rawskiego* *Józef Buczyński*. — W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Buchalter Sekcji Solnej, pełniący zastępczo obowiązki Pisarza Magazynu Solnego *Dobrzyków Józef Molsdorf*, p. o. Pisarza tegoż Magazynu; Kontroler Kassy Ptu *Kieleckiego* *Ign. Kostecki*, p. o. Poborey Kassy Ptu *Stopnickiego*; spadły z etatu *Porborca Komory Modrzejew* *Gustaw Ząbkowski*, p. o.

Kontrolera Kassy Ptu Kieleckiego; Rachmistrz Kontroli Skarbowej w Kielcach Razim: *Krzycki*, p. o. Adjunkta tejże Kontroli; Assystent Kontroli Skarbowej w Radomiu Józef *Kowalewski*, p. o. Rachmistrza Kontroli Skarbowej w Kielcach; b. Pomoenik Rachmistrza w Administracji Xtwa Łowic: spadły z etatu Jan *Choromański*, p. o. Assystenta Kontroli Skarbo: w Radomiu.

J.W. *Bezak*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Naczelnik Sztabu całej artylerji, wraz z Małżonką, przybył z *Paryża* do *Warszawy*.

Dalszy ciąg prawideł o obowiązkach Czeladzi rzemieślniczej i o karności tejże. — 3) Tenże sam obowiązek ciąży majstra względem donoszenia władzy o czeladzi, któraby w dni do pracy przeznaczone od takowej uchylała się, lub wykraczała w czemkolwiek przeciw przepisom wyżej sub 1^o przywiedzionym, a to pod karą od 90 kop. do rs. 2 kop. 70. 4) Po zakwitowaniu wychodzącego z roboty czeladnika, powinien majster pod własną odpowiedzialnością, nie wydawać książki ani świadectwa roboty temu, o którego długach lub niedopełnieniu zobowiązań jest zawiadomiony, lecz owszem donosić o tem niezwłocznie Urzędowi Starszych i tamże książkę rzemieślniczą złożyć. § III. *Co do obowiązków Urzędu Starszych względem czeladzi.* Starsi zgromadzenia w myśl art. 6 i 12 zasadniczego urzędzenia z 1816 r., powinni sumiennie i stosownie do przepisów obowiązki swoje sprawować, a tem samem dopełniać prawideł czeladzi dotyczących i przestrzegać porządku rzemiosła i spokojności warsztatów; do nich należy: a) Zapobieganie próżniactwu czeladzi (wady tem szkodliwszej, że ta prowadzi zwykle do innych nałogów i występów), a to przez użycie 3ch następujących środków. 1) Ostrzegając każdego czeladnika, któremu robotę do majstra wskazują, o treści art. 83, 84, 85, 86, 87 i 93, a każdego majstra i utrzymującego gospodę o brzmieniu art. 86, 87, 88, 89 i 90. 2) Wykonywając z całą ścisłością przepisy art. 72, 75, 76 i 78, o wyszukaniu roboty czeladnikom i odesłaniu ich do majstrów, czeladzi potrzebujących. 3) Wyprawiając niezwłocznie w drogę każdego czeladnika, któryby w ciągu dni 3ch nieznalazł roboty, jak to zastrzega art. 73. b) Dopełnianie prawideł zawartych w art. 53, 60, 61, 62, 63, 69, 70, 71, 74, 109, 114 i 115, względem zaopatrzenia czeladzi w książki rzemieślnicze i świadectwa roboty, tudzież przechowywania takowych dowodów i powracania ich wychodzącym czeladnikom. (D. c. n.)

(A. n.) W dniu wczorajszym, w obec licznego grona Krewnych i Przyjaciół, po odbyciu w Kościele *Powzłowski* żałobnego Nabożeństwa, przeniesiono do grobu rodzinnego, złożone tymczasowo w katakumbach, śmiertelne szczątki ś. p. Teresy z Jakobyh *Minheymer*, żony Urzędnika Banku Polskiego, zgasłej w 27 roku życia, d. 15 z. m. w *Wiesbaden* Xtwie *Nassauskim*, dokąd wspólnie z mężem na czas krótki dla rozrywki udała się. Uwiadomiona o niebezpiecznej chorobie nieszczęśliwa matka, wraz z wauzczką, jedynem dzieckiem Nieboszczki, pomimo usilnego pospiechu, już nie zdążyły przybyć na ostatnie chwile ukochanej istoty, którą teraz wszyscy, i owdowiały Mąż z osierociałą Córka i Matką, i li-

czne rodzeństwo, i dalsi Krewni i Przyjaciele, i prawie obcy nawet Znajomi opłakują; boć stracili w niej więcej niż żonę, matkę i córkę, więcej niż przyjaciółkę lub siostrę, stracili w niej Anioła, który słodkimi powabami serca i umysłu, przyciągał do siebie dusze wszystkich, każde grono ożywiał; stracili Anioła, którego życie było dla nich, nie dla siebie, i który za to tę wielką tylko i jedyną po sobie zostawia pociechę, że w zastępach PRZEWIECZNEGO, zajmąwszy miejsce tak wczesnie dlań zgotowane, czuwać nie przestanie nad wszystkimi swemi, których za życia tak szczerze miłował. Pokój Jej duszy! L.

Spieszmy donieść Czytelnikom naszym, iż wyznaczony z grona Rady Opiekuńczej Ptu *Włocławskiego*, Komitet mający się zatrudnić budową Szpitala w *Ciechocinku*, postanowił urządzić w dniu 16 b. m. to jest w przyszły Wtorek, w mieście *Włocławku*, Bal, z którego dochód na korzyść funduszu zakładowego na tenże Szpital, przeznaczonym będzie. Komitet w wyborze dnia na zabawę, zastosował się do ustanowionego na miesiąc bieżący rozkładu jazdy statku parowego pasażerskiego, kursującego między *Warszawą* a *Ciechocinkiem*, izby osobom z *Warszawy*, *Płocka* i okolicy, ułatwić przybycie do *Włocławka*. Paropływ bowiem z *Warszawy* odpływający w dniu 16 b. m. to jest w ten Wtorek o godzinie 6^{1/2} z rana, zabierając jak zawsze ze stacji pośrednich zgłaszających się pasażerów, jeszcze przed wieczorem tegoż dnia stanie w *Włocławku*, dosyć wczesnie izby każdy do balu należycie mógł się przygotować. Dnia zaś następnego, to jest 17go b. m. czyli w Srodę, tenże statek pasażerski wracając z *Ciechocinka*, w przejeździe będzie o 2giej z południa w *Włocławku*, iz kąd wszystkich napowrót odwieźć może. Przy tak udogodnionej sposobności do zabawy tyle obiecującej rozmaitości, sądzimy, że i u nas znajdzie się wielu amatorów chcących przyjemność z dobrym uczynkiem połączyć. — Wczoraj paropływ *Ner 3ci Kopernik*, oraz *Nr 4ty Kraków* wraz z 4ma gabarami, odpłynęły z *Warszawy* do *Prus*, po nowy transport towarów, do Królestwa sprowadzić się mający.

Elegancka płeć piękna wie dobrze, że dziś nie bez haftu obejść się nie może. Rękawki, chusteczki (fichus), spodnice, chustki do nosa, poszewki do poduszek, czepczki i kaftaniczki nocne, żabociki i mankietki, wszystko to powinno być pokryte haftem, tym pożądanym im bogatszym i sutszym. Niedość natem, wczoraj odebraliśmy wiadomość, że i pończochy damskie do ubrania, powinny być *sine qua non* (konieczne), haftowane od ręki.

Z okoliczności otwarcia polowania, a z tego powodu, większego ruchu ze strzelbami, przytaczamy tu smutny wypadek, pochodzący z nieostrożności, który wydarzył się w tych czasach w *Belgji*. Pewien Obywatel wybierając się na polowanie, zostawił w swym pokoju nabiją fuzję. Dwunasto-letni syn porwał takową, potrafił przypadkiem o stół, fuzja wystrzeliła, i cały nabój utkwiał w piersiach 8-letniej, bawiącej się tamże córeczki właściciela domu.

Wzwanie o objaśnienie, co znaczy nazwa tańca *trundeza*, w nowym balecie *Esmeralda*, znajdujemy, że

w wiekach średnich, w mowie ludowej mieszkańców *Paryża, truandami* (truands) zwano, włóczących się żebraków. Od wyrazu tego zastarzałego mowy *francuzkiej*, utworzono bardzo trafnie nazwę tańca, który z takim talentem przez ulubioną od Publiczności Panią *Tureczynowicz*, jest wykonywany.

Onegdaj około Sej godzin wieczorem, wszczął się pożar na ulicy *Żelaznej*; wszakże ograniczył się na zniszczeniu dachu na stajni domu Nr 1144.

P. Dziechciński, znany Właściciel, tak świetnie w tych czasach urządzonych dwóch Zakładów mód, wyjechał do *Paryża* i *Londynu*, aby jeśli jeszcze można, takowe na świetniejszej stopie postawić.

Nakładem Xiegaroi *J. Brestauer* przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami, wyszedł oryginalnie napisany romans historyczny, pod tytułem: *Bandyta*, z czasów *Kazimierza* i *Jana Albrychta Jagiellończyków*, w 2ch tomach. Cena dzieła rs. 1 k. 35. Dostać go można we wszystkich Xiegarniach *Warszawskich*.

(Art. nad.) Po wyczytaniu w *Kurjerze* doniesienia o proszku wygubiającym robactwo, nabyłam takowy w sklepie *P. S. Hudschon* przy ulicy Długiej; a po użyciu, przekonałam się nietylko o odpowiednim skutku, ale nadto doświadczyłam, że wszystkie owady wytepią, nawet takie, które oddawna zagnieżdżają się w meblach. Każdemu przeto chcącemu się uwolnić od tych nieprzyjemnych gości, polecam proszek *P. Hudschona*, jako najskuteczniejszy ku temu środek. — *L. S...*

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Kom: *Pan Domu*, *Pani Mazurowska*, oraz PP. *Majewski* i *Chęciński*; po Kom: *Pokoik Zuzi*, Wszyscy. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie nowa *Krotochwila*, p. t: *Pani Bertrand* i *Pan Raton*.

ANGLJA. — Lord Izby skarbowej, wszedł w korespondencję z Komisją wystawy, o utrzymanie *pałacu kryształowego*; Komisja, powołując się na swe kontrakta, oświadcza, że nie mają do niej należeć obliczenia, wiele rocznie kosztować może utrzymanie *pałacu kryształowego*. Zdaje się jednak, że ten gmach utrzymanym będzie; nie zamienią go wyłącznie na ogród zimowy, ale go obrócą na lepsze cele; zamierzają więc z przewyżki dochodów z wystawy urządzić w nim muzeum sztuk i rzemiosł, galerję obrazów, szkołę rysunku, zbiory botaniczne i zoologiczne, muzeum starożytności i inne. Zostanie się jeszcze dosyć miejsca na urządzenie spaceru, w którym pomieszczeniem będą najpiękniejsze rośliny tak gruntowe jak oranżeryjne. Od dnia otwarcia do 31go Sierpnia, 4,215,509 osób zwiedziło wystawę; dochód tylko z biletów jedno-razowych przyniósł 117,000 dukatów. — Wiadomości z *Kuby* zły wpływ wywarły na giełdę *Londyńską*.

AUSTRIA. *Wiedeń 6go Września*. — Cesarz wczoraj wieczorem przybył do *Schönbrunn*; po odbyciu manewrów na *Marchfeld*, uda się do *Włoch*; *Medyolanu* jednak nie zwiedzi. — Nowa pożyczka z 80 milionów złr. dla pokrycia deficytu, ma być w Czwartek ogłoszoną; podobno bankierowie krajowi i zagraniczni, już do połowy ją pomiędzy sobą rozegrali; *Rotszyl* *Wiedeński*

obliżać za 12 milionów złr., *Sina* za 5, *Eskeles* za 3 miliony; w podobnym stosunku inne wielkie domy bankierskie. — Znany humorysta *Safir*, został aresztowany i pod sąd wojenny stawiony, z powodu pewnych alluzji w artykule humorystycznym, do ostatnich reskryptów cesarskich. — W *Pradze* magistrat postanowił, że nie wolno izraelitom mieszkąć przy ulicach Chrześcijańskich, bez pozwolenia władzy miejskiej, pod karą 72 złr. — Cesarz w tym roku raz jeszcze odwiedzi *Ischl*, gdzie urządzi mu wielkie polowanie na dzikie kozy. — Biskupi mają wydać Listy Pasterskie, popierające reskrypta Cesarskie z dnia 20go z. m. — Pogłoski o niespokojnościach we *Włoszech*, były fałszywe. — Kilku Oficerów *austrjackich* udało się do *Persji*, gdzie mają założyć szkoły wojskowe.

FRANCJA. *Paryż dnia 6go Września*. — Dziś Ministrowie zebrali się na Radę u Prezydenta; zajmowano się ostatnimi aresztowaniami. Znaczna część aresztowanych uwolniona została; resztę odprowadzono do więzienia *Mazas*. Większa część dokumentów znalezionych przez policję, pisana jest w języku *niemieckim*. Dziś nie aresztowano nikogo. — *P. Berryer* ma się udać do *Frohsdorff*, by przedstawić Hr: *Chambord* swe plany dotyczące wyboru Prezydenta. — Mówią tu o nowej kandydaturze *P. Molé*; nie uzyska ona wielkiej liczby głosów, ale chcą tak rozdrobnić głosowanie, by żaden kandydat nie miał koniecznej liczby 2ch milionów głosów za sobą; przez co Izba wybierałaby Prezydenta. — Stronnicy *Xcia Joinville* ucichli nieco; do wyborów jeszcze 8 miesięcy; mają więc czasu dosyć. — Naczelnicy większości zajmują się bardzo projektem przyspieszenia wyborów do Izby; jedni chcą odbyć je w *Styczniu* inni w *Marcu*; zapewne skończy się na *Lutym*. — Od czasu otwarcia wystawy *londyńskiej*, policja w *Paryżu* wydała 35,000 paszportów do *Anglii*. — Pogłosce o wystąpieniu *Xcia Joinville* jako kandydata na reprezentanta naro: w departamencie *Finistere*, zaprzeczono. — Marszałek *Narvaez* w dniu 15 b. miesiąca opuszcza *Paryż* i wraca do *Hiszpanji*; ma on tylko przejechać przez *Madryt* do swego majątku pod *Sevilla*, ale przy dzisiejszem roztrzygnięciu gabinetu *hiszpańskiego*, wielu mniema, że uzyska znowu ster rządu. — Przybył tu Xiądz *Borla* Kapelan Cesarza *Suluka*; udaje się on do *Rzymu*. — Robią tu przygotowania do zabaw, któremi ściągnąć myślą wielu cudzoziemców z *Londynu*; *P. Berlioz* urządził wielki koncert; 200 posągów dla ozdoby rozmaitych miejsc już przygotowano. — Jutro puszczają dwa wielkie balony; jeden z hypodromu dźwigać będzie rodzaj domku bardzo przyzwoicie umeblowanego, kilka osób w nim się pomieści; drugiego czótno napełnione będzie podróżniami. *Paryżanie* teraz cierpią prawdziwą gorączkę do balonów, wszędzie ich pełno i mnóstwo ochotników znajdują do tych nadpowietrznych podróży.

PRUSSY. — W d. 8 z. m. przybył do *Berlina* Prezes gabinetu *hanowerskiego* dla zawarcia traktatu połączenia związku celnego, na którego cele stoją *Prusy*, z związkiem podatkowym, na którego cele stoi *Hanower*. Warunki tego układu jeszcze nie są wiadomymi; obo-

wiązywać ma od 1 Stycznia 1854 roku; poprzednio zaś będzie izbom obu krajów przedstawiony.

SZWAJCARJA. — Od lat 50 nie pamiętają tak nagłej jak w tym roku zmiany temperatury; śnieg często pada w górzystych okolicach; w d. 31 z. m. połowa kantonu *Schwytz* była nim pokrytą. — Na wystawie *londyńskiej* przyznano przemysłowcom *Szwajcarji* dwie nagrody wielkie i 13 nagród drugiego rzędu; przy surowości przysięgłych nader to wielki zaszczyt dla przemysłu tak małego kraju; związek celny *niemiecki* np. otrzymał tylko 13 nagród.

TURCJA. — Ministrowie uwiadomili Posłów zagranicznych, że wkrótce stara taryfa celna zniesioną, a nowa ogłoszoną zostanie. — Oddział floty z 2 okrętów liniowych, 4 fregat żaglowych, 2 parowych i siedmiu mniejszych okrętów złożony, pod dowództwem *Kapudana* Baszy, wypłynął na morze *Sródziemne*.

WŁOCHY. — Ogłoszono wykaz budżetu dochodów Królestwa *Sardyńskiego* na r. 1851; obliczono je na 94,515,507 franków. — Z *Wenecji* donoszą, że wiele tamiecznych sławnych z swej piękności pałaców, dostało się teraz za bardzo tanie pieniądze w ręce bogatych właścicieli, którzy wszędzie na naprawy konieczne i upiększenia nie skąpią. Tak pałac *Pesaro*, najpiękniejszy nad kanałem wielkim, kupił *austrjacki* Baron *Liebenberg*, i myśli co zima w nim mieszkać; pałac *Vandramin-Catergi*, należy do *Xiężny Berry; Cavalli*, do Hr. *Chambord; Rezzonico*, do Infanta *Don Carlósa Hiszpańskiego; Grassi*, do Cesarza *Ferdynanda*. Pani *Marja Tagljoni*, znakomita tancerka, posiada w *Wenecji* aż cztery pałace; do niej należy jeden z najpiękniejszych w tem mieście, zwany *Ca d'oro*. Sławny pałac *Foscari*, zamieniony jest w koszary. — Nowy Minister wojny w *Rzymie*, przyjął regulamin *francuzki* dla wojsk **PAPIEŻKICH**.

ROZMAITOŚCI. — Mało komu wiadomo, że znani literaci *Józef i Andrzej Chénier*, (z których ostatni ofiarował się podzielać z *P. de Malesherbes*, zaszczyt bronięcia *Ludwika XVIgo*), byli stryjami cioteczuemi (à la mode de Bretagne), Pana *Thiersa*. Matka ich, i babka dzisiejszego naczelnika stronnictwa *Orleanistów*, rodem *Greczynki*, były siostrami rodzonemi. — W *Paryżu* dają dwie nowe sztuki: *Kapelusz ze słomki włoskiej*, i *Róża i Karawaniarz*. — Jak szybko leżą balony, kiedy wiatr ku temu, dowodzi balon oświetlony lampami kolorowemi, który, znany w *Warszawie* Pan *Garnerin*, puścił z *Waryża* o godzinie 11tej wieczorem, w dzień koronacji Cesarza *Napoleona*, a który w dniu następnym oświecił, widziany był w *Rzymie*. — Jakiś młody kawaler, jechał konno przez wieś; na drodze spotkawszy Ekonomę, zapytał go bardzo grzecznie, która też jest godzina? Ekonom odrzekł mu gburowato: »Właśnie ta, o której woły poją.« A Pan jeszcze tu stoisz? zapytał młodzieniec, i pojechał.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czapnowski Wład: Oby: z Pokrzywnicy nr 556; Dzierzbicki Tade: Szamb: Dwo: J. C. R. M. z Gub: Wołyńskiej nr 570; Daszkiewicz A-

melja Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Delkur Justyna Oby: z Rygi nr 2162; Epstein Józ: Bankier, i Hertz Stan: Romis: Kup: z Drezna nr 470; Höchle Zofja Ob: z Wiednia nr 1574; Jędrzejewicz Józ: Sędzia Pokoju z Lawska; Kosecki Xaw: Ob: z Gdańska nr 1347; Lande Augusta Oby: z Paryża nr 601; Lewszin Alexiej Tajny Radca z Włoch nr 1585½; Lubomirski Razim: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Pauchała Kazi: Oby: z Karlsbad nr 551; Zielewicz Damazy Xiądz z Krakowa; Zdrojewski Raper fabry: fortepjanów z Francji.

Wyjechali: Dzewanowski Domi: Rad: Tow: R. do Płocka; Doliński Emil Oby: do Dieppe; Halpert Mik: Oby:, i Potocki Stan: Hr. do Londynu; Pozzolini Raper Arty: Spiewu do Petersburga.

DONIESIENIA.

Na czas krótki opuszczając *Warszawę*, przedsięwziętem udać się zagranicę do Londynu, Paryża i Wiednia, dla dogodności i zaopatrzenia Magazynu mego, w najgustowniejsze Materjały, także najpiękniejsze wypracowanie Sukien, na nadechdzącą porę roku; mam nadzieję, iż zaszczycony będąc dotąd odwiedzaniem Magazynu mego przez *JWW. i WW. Panów*, będę miał za obowiązek zadosyć uczynienia przyrzeczeń moich i z zadowoleniem Osób, które Magazyn mój obecnie teraz istniejący przy ulicy *Długiej* pod Nr 586, zaszczycać raczą. — Antoni *Winnicki*.



Onegdaj jadąc z *Mińska* do *Warszawy*, zgubiłem **PUGILARES**, w którym było: Paszport, List z *Krakowa*, 6 rubli papierami, to jest: jeden 3-rublowy i 3 po rublu, oraz inne Notatki. Laskawy Znalazca raczy takowy oddać do Biura Policji, lub mnie pod Nr 1020 przy ulicy *Grzybowskiej*, za nagrodą. — *Kirschenberg*.



KOCZ z oknami, z pierwszych fabryk *Parzyckich*, do podróży zdalny, z rekwiizytami, jest do sprzedania przy ulicy *Długiej* pod Nr 551. Wiadomość w *Fabryce Powozów*.

Ktoby miał potrzebę dostania się do *BERDYCZOWA* powozem na resorach, z Osoba wyruszającą w podróż dnia 13 b. m.; zechce zgłosić do Pani *Herniczek*, w domu Nro 472, w mieszkaniu *P. Adamowskiego*.

Onegdaj przed wieczorem przy przewożeniu *Mebli* ulicami *Krak-Przedm.*, *Sto-Jańska*, *Stare-Miasto*, zgubiona została **PODUSZKA** od Fotelu, włosienicą pokryta. Laskawy znalazca raczy takową oddać pod Nr 398 na *Krak-Przedm.*, do handlu korzennego, za przyzwoitą nagrodą.



Dnia 9 b. m. po południu, jadąc z *Raszczepa* przez *Radzymin* do *Warszawy*, biedna Służąca odwożąc *Pańskie* rzeczy, zgubiła z bryczki **PARASOL** czarny, jedwabny, mało używany. Uprasz się Znalazcy o zwrot za nagrodą r. r. 1, albo do *W. Ochorowicza* Inspektora *Szkół* w *Radzyminie*, albo też w *Warszawie* do *P. Racza-nowskiej*, na *Saskim* placu na dole, naprzeciw *Odwachu*.

W domu Nro 2752 przy ulicy *Lipowej*, jest **MIESZKANIE** do wynajęcia wraz ze *Stajnią* na kości 16. *Wozownią* na 4ry powozy, z *Górą* na skład siana i owsa. Mieszkanie to zajmowanem jest od lat kilku przez utrzymującego *Dorożki*. Życzący więc na podobny zakład lub inny wynajęć powyższe pomieszkante, zgłosić się raczy do *Właściciela* domu pod tymże *Nrem* mieszkającego.



Potrzebny jest **PIESK** z rodzaju *wyżełków* angielskich: ktoby miał do zbycia takiego, raczy się zgłosić do *Hotelu Polskiego* pod Nr 10, przy ulicy *Długiej*.

Dzisiaj rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 9. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 7. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dzisiaj, *Matka i Córka*. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Robert Djabel*. (Panna *Marja Sutzler*, przedstawi rolę *Xiężnej*; Panna *Mansui*, rolę *Aliny*; a Pan *Bordas*, *Roberta*.)

Dzisiaj dołącza się **TABELLA** wygranych 2ej kl., 78 Lot: *Klas.*